

POLONIA w KANADZIE - MONTREAL

cia wielokrotnie tego dowiodła. Wszystkie zaś próby stworzenia społeczeństw doskonałych - rasowo czy ideowo - kończyły się tragicznie, zwłaszcza dla niepełnosprawnych. Konsumpcyjne społeczeństwo naszych czasów nie daje im zbyt wielu nadziei. W świecie kreowanym przez media i specjalistów od reklamy nie ma miejsca dla takich jak oni. Dokąd jednak prowadzą nas ideały kreowane przez telewizję, billboardy i okładki kolorowych czasopism? Sztuka niepełnosprawnych demaskuje fałsz i pustkę świata pozorów i iluzji.

"Nawet gdy artyści awangardy zanegują rolę sztuki, ocalają ją, dla których jest ona promieniem nadziei, śladem istnienia, głosem z oddali samotności. Dla nich jest koniecznością".

Oglądając obrazy artystów niepełnosprawnych intelektualnie, przekonaliśmy się, że tuż obok nas istnieje też inny wymiar - świat ludzi niepełnosprawnych. Jest to bolesna rzeczywistość, której nie należy i nie wolno przemilczeć!

Publiczność montrealaska doceniła nie tylko autentyczność, prawdziwość czy siłę ekspresji prac, ale także styl, łączenie kolorów, sposób ujęcia tematu, aż wreszcie genialną prostotę rysunku, a niekiedy bardzo syntetyczny sposób obrazowania.

Wystawie towarzyszyło spotkanie autorskie z ks. Tadeuszem Isakowiczem-Zaleskim.

Ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski - polski Ormianin, duchowny katolicki obrządków ormiańskiego i łacińskiego, działacz społeczny. Prezes Fundacji im. Brata Alberta w Radwanowicach. Proboszcz parafii ormiańsko-katolickiej w Gliwicach. Historyk - popularyzator wiedzy o historii i kulturze Ormian. Poeta, publicysta. Od 2009 roku prowadzi na antenie TV INFO, wspólnie z Anną Dymną, program "Potrzebni", poświęcony problemom osób niepełnosprawnych.

Ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski promował swoją nową książkę swego ojca, doc. dr hab. Jana Zaleskiego z Monasterzysk na Tarnopolszczyźnie, językoznawcy i pracownika naukowego Wyższej Szkoły Pedagogicznej (obecnie Uniwersytetu Pedagogicznego) w Krakowie. Pamiętniki pod tytułem "Kronika Życia", w opracowaniu ks. Tadeusza Isakowicza-Zaleskiego.

Kronika powstała z połączenia kilku rękopisów Jana Zaleskiego. Pierwsze jej wydanie ukazało się w 1999 roku, obecne poszerzone jest o nowe teksty.

Ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski: "Pamiętam to biurko i pochyloną nad nim sylwetkę Ojca, gdy

po raz kolejny czytał utwory Aleksandra Fredry. Zdarzało się, że - oderwany od pracy przez głośne zabawy swoich pociech - wychodził ze swego pokoju, by zaprowadzić porządek. Później, kiedy byłem już starszy, zostałem dopuszczony do tajemnic ojcowskiego biurka i jego dzieciństwa na Kresach. Godzinami, nieraz długo w noc, rozmawialiśmy o świecie, którego już nie było, a który dla niego pozostał krainą szczęśliwości. Odtwarzał ją na kartkach z bloku: rysował swój dom rodzinny w Monasterzyskach, płot, drzewa w sadzie i opowiadał o zapachu czeremchy i bożonarodzeniowej kutii. Kiedyś, gdy był już bardzo słaby, przyjechał jego brat. Spędzili wtedy całą noc, wspominając Kresy. Szczególnie kresowe zapachy: kwitnących na wiosnę drzew, schnącego na polach siana i przygotowywanego przez matkę jedzenia...którego często nie dostawało.

W 1975 roku udało nam się pojechać razem do Lwowa, a stamtąd przedostaliśmy się do Monasterzysk i Korościatyna. Trudno było w opuszczonym krajobrazie dopatrzeć się kształtów ze szkiców Ojca. Na miejscu dawnych osad nie było już nic: domy zburzone, sady wykarczowane. Mimo to Ojciec oprowadzał mnie po okolicy, pokazując: tu stał nasz dom, tu rosły jabłonie i śliwy, tam ukrywaliśmy się przed bandami rezunów. Zawiniętym w gazetę aparatem robiliśmy ukradkowe zdjęcia.

Ojciec wiedział, że już tam nie powróci, ale nie mógł zapomnieć, że te ziemie były kiedyś jego ojczyzną i że został z nich podstępnie wypędzony. W czasach najgłębszej komuny nie bał się głośno o tym mówić. Dawał wykłady z historii w salkach parafialnych. Na te zajęcia chodził z ogromną mapą Polski przedwojennej. Rozkładał ją przed słuchaczami i mówił: Spójrzcie - to wszystko zostało nam zabrane. Był to akt niesłychanej odwagi, za którą płacił do końca życia. Taki jednak był: niezakłamanym, upartym, wiernym sobie i Kresom. Od niego uczyłem się postawy nieugiętego karku"

Ks. T. Isakowicz-Zaleski:

"Wybuch wojny. Ojciec udaje się do jednostki wojskowej w Stanisławowie (48 pułk piechoty). Po kilku dniach wyrusza na front między Stryjem i Drohobyczem wraz z sąsiadem Stanisławem Rybickim i tam odbywa całą kampanię wrzesniową. Walczy w oddziale zapasowym 11 Karpackiej Dywizji Piechoty, który wchodzi w skład grupy "Dniestr", dozorującej górnego Dniestru"

Jan Zaleski:

"7 lutego 1945 r. Zalesie - mord dokonany przez oddział banderowców powracających z rzezi Barysza. Do pustej suszarni tytoniu spędzono około 50 osób, w tym kobiety i dzieci. Ściany suszarni oblane naftą, paląc żywcem uwięzionych Polaków. Zamordowano także po torturach miejscowego Ukraińca, który odmówił zamordowania swojej matki, Polki"

"25 lutego 1945 r.: Zaleszczyki Małe - banderowcy zamordowali siekierami 39 osób. Były to resztki ludności polskiej, ocalałej z poprzednich pogromów. Uratowała się jedynie szesnastoletnia dziewczyna, która w wyniku szoku całkowicie posiwiała"

"2 kwietnia 1969 r. (Wielka Środa) Katastrofa lotnicza pod Zawoją: zginęło 51 osób, w tym prof. Zenon Klemensiewicz"

"15 lutego 1971 r. Premier Jaroszewicz ogłasza w przemówieniu radiowo-telewizyjnym zapowiedź cofnięcia podwyżki cen na artykuły żywnościowe z dniem 1 marca. Wielkie osiągnięcie! Do takiej decyzji rządu przyczynia się ostatecznie strajk robotnic, tkaczek łódzkich"

"27 kwietnia - 3 maja 1976 r. Przebywałem w Domu Rekolekcyjnym w Laskach. Idealne warunki wypoczynku: dobry i wygodny pokój, naokoło las, cisza, pogodna atmosfera, ciekawi ludzie, koncerty ptasie, konie (!). W tym czasie Tadzik (ks. Isakowicz-Zaleski) przesiedział pięć dni w areszcie ścisłym za lekceważący stosunek do wojska"

"23 października 1978 r. Na audiencji u Papieża Jana Pawła II. Około 7000 Polaków z kraju i z zagranicy. Mocne, niepowtarzalne przeżycie. Przed południem nabyłem liczne pamiątki dla najbliższych oraz piękne numizmaty watykańskie"

"11 listopada 1978 r. Uczestniczę w nabożeństwie na Wawelu w intencji Józefa Piłsudskiego, zejście do krypty"

"25 stycznia 1980 r. Ukończyłem recenzję pracy doktorskiej mgr. Tadeusza Budrewicza: Styl i poetyka "Ptasiego gościńca" i "Babiego lata" Haliny Auderskiej"

Jan Zaleski zmarł 4 czerwca 1981 roku...

Ze wspomnień prof. dr hab. Michała Łesiowa:

"19 czerwca 1981 roku jechałem do Krakowa na zaproszenie Rady Wydziału Humanistycznego WSP w charakterze recenzenta pracy doktorskiej w nadziei, że spotkamy się z Jankiem Zaleskim, docentem w tejże Uczelni i porozmawiamy o sprawach nas interesujących... Dowiedziałem się już na dworcu, że Janek nie żyje... Rak ! Do spotkania, o którym myśleliśmy ... nie doszło. Nieubłagana przedwczesna śmierć zabrała z tego świata świetnego językoznawcę-polonistę, współczesnego romantyka, marzyciela i entuzjastę, pracownika naukowego-dydaktycznego WSP w Krakowie, Jana Zaleskiego. Obecnie żałuję, że nasze spotkania były tak krótkie i przy okazji"

Ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski bardzo długo podpisywał również swoje poprzednio wydane książki.



Marcin, Beata, Magda, Ks. Tadeusz w imieniu Fundacji podarowali obraz "Słoneczniki" dla Konsulatu RP na ręce konsula Tadeusza Żylińskiego



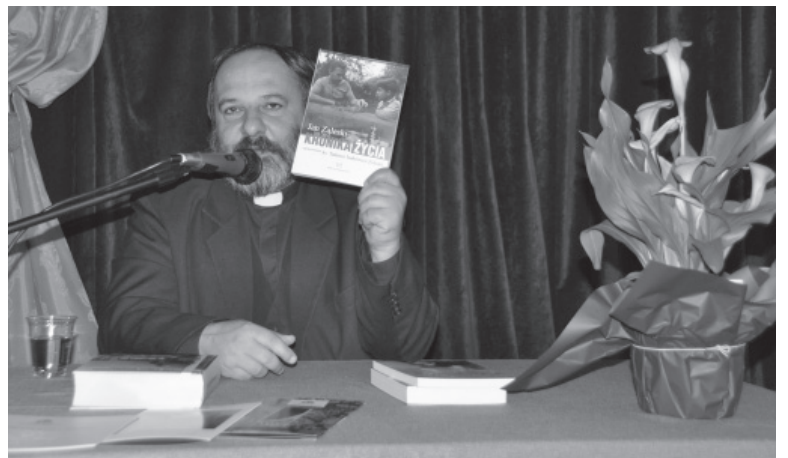
Marcin Masłowski - wiceprezes Zarządu Fundacji im. Brata Alberta, Magdalena Strychalska - skarbnik Zarządu Fundacji, Beata Ciura - przewodnicząca Rady Fundacji



Ks. Tadeusz omawia prace artystów niepełnosprawnych intelektualnie



Zwiedzanie wystawy



Ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski prezentuje ostatnią książkę "Kronika Życia"

Podziękował placówce dyplomatycznej i całemu konsulatu, a szczególnie Panu Konsulowi Tadeuszowi Żylińskiemu za pomoc i idee zorganizowania spotkania.

Przy symbolicznej lampce wina Polonia montrealaska miała okazję porozmawiać z ks. Tade-

uszem na różne tematy historyczne.

Ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski wraz z przedstawicielami Fundacji im. Brata Alberta zaprezentuje prace artystów niepełnosprawnych intelektualnie w Ottawie i w Toronto.

Tekst i zdjęcia: Anna Ronij



Spotkanie autorskie